



NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 R.
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

Curitiba — 12 czerwca — (junho) — 1968 — Nr 2968 — (23/68)

Głos Prefektów

Zjednoczona Republika Brazylii składa się z 22 Stanów oraz 7.402 Municipiów i tyłuż prefektów. W rękach władz municypalnych znajdują się rządy i administracja społeczności ludzkiej zamieszkującej obszary objęte granicami Municipiów. Każde Municipium jest podstawową komórką życia państwowego, oraz postępu i dobrobytu całego narodu, jak rodzina jest fundamentem zbiorowego życia w narodzie. Stąd wypływa ważne i odpowiedzialne stanowisko władz municypalnych, rzązących urząd prefekta. Od jego inicjatyw, administracji i działalności zależy los i dobro kilkunastu tysięcy ludzi.

Tym się tłumaczy, dlaczego Brazylijski Instytut Administracji Municipiów (IBAM) skierował do wszystkich prefektów Brazylii kwestionariusz do wypełnienia na temat dokonania i problemów każdego Municipium. Kwestionariusz ten rozesyłany został w 1964 roku a dopiero ostatnio napłynęły odpowiedzi od 893 prefektów. Stosunkowo mała ta liczba tłumaczy się tym, że pytania zawarte w kwestionariuszu były trudne i wymagały od prefektów przeprowadzenia danych statystycznych w różnych sektorach życia każdego Municipium.

Z nadesłanych odpowiedzi okazuje się, że prawie 36 proc. prefektów rozpoczęło działalność publiczną od 3 — 7 lat. Podczas gdy prawie 15 proc. zajmuje się sprawami publicznymi od 13 przeszło lat. Z 893 prefektów jedna trzecia, czyli 36,4 proc. rekrutuje się z pomiędzy kupców i przemysłowców, 24,1 proc. zalicza się do rolników i hodowców bydła, a tylko 8,2 proc. pochodzi z szeregu urzędników czy wojskowych. Ogromna większość prefektów obejmuje swe stanowisko po raz pierwszy, a więc bez eksperyencji administracyjnej.

Najważniejszymi problemami Municipiów jest na ogół zagadnienie wody i kanalizacji, 42 proc. prefektów reklamuje, że Mu-

nicipia ich nie posiadają wodociągów, a 33,9 proc. skarży się na brak kanalizacji. Inną wielką bolączką Municipiów jest komunikacja i transport, 45,5 proc. prefektów twierdzi, że Municipia ich nie posiadają koniecznej sieci dróg. Dojazd do interioru Municipium jest praktycznie niemożliwy w wypadkach długotrwałych deszczów. W wielu Municipiach brak jest traktorów do utrzymania dróg w dobrym stanie. Brak jest również sieci telefonicznej czy telegraficznej, przez co wiele Municipiów jest odciętych od świata.

Jeśli chodzi o oświatę — 42,4 proc. prefektów skarży się na brak dostatecznej liczby szkół podstawowych, przez co walka z analfabetyzmem idzie bardzo opornie. Ponadto ze względu na znaczne odległości od większych miast, należałoby pobudować gimnazjum, ułatwiając uczniom średnie wykształcenie. Elektryfikacja Municipiów jest niewystarczająca, a w niektórych wypadkach brak jest całkowitej energii elektrycznej, i dlatego drobny przemysł nie może się rozwinąć.

Większość prefektów jest zdania, że finansowa pomoc rządu federalnego jest konieczna, by udźwignąć powyższe niedomaganie Municipiów. Dalszym środkiem byłoby ograniczenie podatków IGM oraz zwiększenie budżetu rządów stanowych na rzecz Municipiów. W końcu — rozbudowa dróg łączących odnośnie Municipia, ułatwiając tym sposobem transport produktów rolnych i lepsze ceny za nie.

Omawiając problemy Municipiów, można jeszcze dodać, że przy wyborach na prefektów nie zawsze są obrani najlepsi kandydaci. Polityka partyjna odgrywała w tym wypadku rolę decydującą. Chodziło głównie o to, jaka partia ma wygrać, a nie — kto najdogodniejszy. W konsekwencji — odbiło się to nieraz fatalnie na całym Municipium.

Zatarg księży w Botocatu

23 księży katolickich zamierzają opuszczenie diecezji Botocatu, jeżeli Papię nie odwoła nominacji D. Vicente Marchetti Zioni na stanowisko arcybiskupa tej archidiecezji. Grupa księży święci twierdzi, że nowomianowany arcybiskup ma przesłać poglądy na temat obecnego ruchu ekumenicznego. Wobec tego Stolica Apostolska "powinna" była zasięgnąć rady miejscowego kleru na temat kandydata.

Bezkarne połów w Amapá

Komendant brazylijskiego statku oceanograficznego "Almirante Saldanha" powiedział władze, że w pobliżu wybrzeży Amapá cudzoziemskie kutry rybackie, w większości amerykańskie i japońskie, łowią dziennie 90 ton ryb morskich (całkowitej wartości pół miliona dolarów). Kutry te — bardzo ekonomiczne i z 3 ludzi załogą — dają ich właścicielom doskonałe warunki. Jedynym skutecznym środkiem przeciw połowom w granicznych wodach połowom ryb byłoby rozszerzenie pasu terytorialnych Brazylii do 200 mil, a równocześnie rozbudowę krajową flotyllę rybacką.

"Bank oświatowy"

Gen. Meira Matos, prezes komisji Ministerstwa Oświaty, badającej problemy nauczania w szkołach średnich i uniwersyteckich uczelniach, złożył sprawozdanie w Kongresie wyjaśniając, że rząd federalny nie jest w stanie podjąć wydatków związanym z nauczaniem. Jedynym rozwiązaniem problemu byłoby utworzenie Banku oświatowego otrzymującego fundusze z podatków stanowych i municypalnych oraz instytucji prywatnych. Rząd federalny, dodał generał, może ułatwić uczeszczenie 300 tys. dzieci do szkół, gdy tymczasem dla dalszych 600 tys. brak jest pomieszczenia.

Skargi hodowców gauszowskich

Prezesi syndykatów rolnych z Alegrete i Bagé wnieśli skargę na ręce gubernatora Perachi Barcelos, denuncjując kontrabandę bydła na wielką skalę na granicy brazylijsko-urugwajskiej. Dziennik przeprowadza się przez granicę Urugwaju 1.000 sztuk bydła wartości 100 tysięcy nowych kruczerów, wyrażając wielkie straty hodowcom gauszowskim. W związku z tym protestem, dowództwo III Armii postanowiło przeprowadzić akcje represyjne przeciw kontrabandyzmu, obsadzając na jakiś czas pas graniczny oddziałami wojskowymi.

Wywłaszczenie obszarów nadgranicznych

Minister Rolnictwa Ivo Arzuwa wniósł do rządu projekt o wywłaszczeniu 150-kilometrowego pasu nadgranicznego, by przeprowadzić tam kolonizację licznych elementów z południowych i północnych obszarów kraju. Pas nadgraniczny wywłaszczony dostarczyby władzom pod parcelację ponad milion hektarów ziemi.

Akademicy organizują festiwal

Studenci uniwersytetu gauszowskiego z Pórtu Alegre organizują I Uniwersytecki Festiwal popularnej muzyki brazylijskiej. Juri Festiwalu dokonał już selekcji 36 kompozycji z różnych uniwersytetów, m. in. i z Parańskiego. Z nadesłanych prac muzycznych sklasyfikowanych zostało 21 z Pórtu Alegre, 10 z Guanabary, 2 z Niterói itp.

Nauczyciele protestują

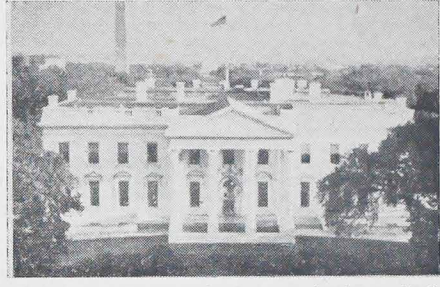
500 nauczycieli szkół podstawowych z São Paulo protestowało gremialnie na ulicach stolicy paulińskiej przeciw projektowi zwiększenia liczby godzin nauczania bez odpowiedniego wynagrodzenia. Pochód nauczycieli zatrzymał się kilkakrotnie przed redakcjami dzienników paulińskich, zwracając na siebie uwagę tamtejszej prasy.

Radar pomoca na szosach

Zaprowadzenie systemu radarowego na autostradzie Kurutyba — Paranaguá zmniejszyło radykalnie liczbę dotąd wypadki samochodowe. Wysokie grzywny za przekroczenie przepisanej szybkości zmusiły wariackich kierowców do sumiennego przestrzegania przepisów drogowych.

O deputowanych stanowych

Zalecenie 60 municypów do planu o Bezpieczeństwie Państwowym, w wyniku czego prefekci tych municypów będą mianowani przez gubernatorów, ma także swe dobre strony. Od długich lat deputowani ci "trzęsli" budżetem municypów. Byli jakby oficjalnymi pośrednikami pomiędzy rządem federalnym a Stanami. Interesy municypalne i stanowe leżały w ich ręku. Wiele z nich porobiło "złote interesy". Obecnie dobro i rozwój tych 68 municypów zależeć będzie bezpośrednio od rządu stanowego, a pośrednio od rządu federalnego.



Biały Dom w Waszyngtonie, sławna rezydencja prezydentów Stanów Zjednoczonych. USA mają 197.697.000 mieszkańców oraz 9.363.300 km kwadratowych powierzchni. Stolica Waszyngton liczy 2.244.000 mieszkańców. Polonia amerykańska obliczana jest do 6 milionów dusz. Księży polskich jest 1.619, ponadto jeden kardynał pochodzenia polskiego oraz 9 biskupów.

Migawki ze Świata

● **Ofiary oceanów.** — Od 1950 roku zatonoło 7 łodzi podwodnych z 330 marynarzami na pokładzie, mianowicie: angielskie "Truculent" i "Affray", amerykańskie "Thresher" i "Squalus", francuska "Phoenix" i "Minerve" oraz izraelska "Dakar".

● **Jugosłowiańscy studenci demonstrują.** — W tych dniach studenci z uniwersytetu w Belgradzie zajęli gmach uniwersytecki, wywieszając na murach napisy: "Precz z czerną burżuazją" oraz: "Prasa kłamie".

● **Francuskie złoto w akcji.** — Rząd francuski postanowił wyciągnąć z Międzynarodowego Funduszu Monetarnego 745 mln. dolarów, zamieniając je na franki, by przeszkodzić dewaluacji tej monety.

● **Kruszczev budzi sensację.** — Nikita Chruszczow zwiędział przez dwie godziny międzynarodową wystawę urządzeń domowych w Moskwie, zwracając na siebie powszechną uwagę swym zdrowym wyglądem oraz mniejszą tuszą.

● **Zmarł pacjent w Argentynie.** — Człowiek, któremu lekarze argentyńscy przeszczepili serce, zmarł na wylew krwi w mózgu.

● **Wstrzymana ofensywa w Saigonie.** — Oddziały amerykańskie i południowo-wietnamskie znalazły ofensywę Wietkongu w stolicy Saigonie. Ponad 10 tys. domów zostało uszkodzonych, liczba zab ewakuowanych dochodzi do 115 tys. osób.

● **Normalizuje się sytuacja we Francji.** — Poza małymi grupami robotników niektórych fabryk, odmawiających pracy, normalizuje się życie ekonomiczne we Francji. Wybory do parlamentu w końcu b. miesiąca poprzędą powszechny płesycit.

● **Pokrzyżowane plany Hanoi.** — Zgon senatora Bob Kennedy'ego, mającego wielkie szanse by zostać prezydentem USA, pokrzyżował plany rządu Półn. Wietnamu, który spodziewał się, że nowy prezydent skończy z wojną w Wietnamie.

● **Dywersonanci zdemaskowani w Kolumbii.** — 10 osób oskarżonych o działalność dywersyjną prowadzoną pod kierunkiem Kuby i mającą swe makty także w Wenezueli zostało aresztowanych przez władze. Dywersanci posiadali własną drukarnię i dziennik.

● **Ibarra wygrywa w Ekwadorze.** — Po raz piąty z rzędu José Maria Velasco wygrał wybory na prezydenta Ekwadoru, w których głosowało ponad 1.200 000 wyborców.

● **Zgon syna Churchilla.** — W Londynie zmarł ostatnio jedyny syn Winston Churchilla — Randol Churchill, licząc 57 lat. Znany był jako pisarz i dziennikarz. Bardzo poczytną stała się jego biografia o ojcu.

● **Edward Kennedy kandydatem?** — Demokraci ze stanu Oklahomy lansują kandydaturę Edwarda Kennedy na wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych. Nie wiadomo jednak, czy propozycja ta zostanie oficjalnie zaaprobowana przez partię.

● **Gen. Westmoreland — szefem sztabu.** — Naczelny dowódca oddziałów amerykańskich w Wietnamie — gen. William Westmoreland otrzymał od Senatu USA stanowisko szefa sztabu głównego armii amerykańskiej.

● **Premier Moro rezygnuje.** — Premier rządu włoskiego Aldo Moro zrezygnował ze swego stanowiska wobec decyzji socjalistów, by nie brać udziału w rządzie. Partia chryścijańskiej demokracji zamierza uzyskać poparcie republikanów.

● **Syn Brandta ukarany.** — Syn kanclerza NRF — Peter Brandt umieszczony został na dwa tygodnie aresztu w karnym więzieniu dla nieletnich za to, że nie usuchał rozkazów policji podczas demonstracji studenckich.

● **Zabójca Kinga zapanowany w Londynie.** — Detektywi Scotland Yardu zdemaskowali zabójcę pastora Kinga w Londynie, podającego się pod fałszywym nazwiskiem za Kanadyjczyka. Rząd USA stara się o ekstradycję zabójcy.

● **Msza żałobna za Roberta Kennedy.** — 6 kardynałów, 6 arcybiskupów, 200 księży oraz najwyżsi przedstawiciele władzy z Johnsonem na czele wzięli udział we mszy żałobnej odprawionej w Nowym Jorku w intencji zmarłego Roberta Kennedy. Zwłoki jego pochowano na cmentarzu w Arlington.

Zgon Roberta Kennedy



Zgon senatora Roberta Kennedy, w wyniku zamachu dokonane go przez Iraczyka Bisahra Sirhama, wywołał konsternację w całym świecie. Kennedy po swym zwycięstwie nad MacCarthym w Kalifornii miał wszelkie szanse, by stać się oficjalnym kandydatem demokratów na prezydenta USA. Nad ranem dnia 5 czerwca Kennedy znajdował się w jednym z hoteli w Los Angeles, gdy z nienacka zbliżył się do niego zamachowiec, oddając 3 strzałów i raniąc ciężko Roberta w głowę, szyję i ramię. Poddany operacji — Robert zmarł po 24 godzin ciężkiej agonii.

Robert Kennedy stał się sławny dzięki swej kampanii o równouprawnieniu Murzynów, zakończonej wojną w Wietnamie oraz w walce z korupcją i bezrobociem w USA. Urodził się on w Bostonie, stanie Massachusetts, dnia 20 listopada 1925 r. Studia uniwersyteckie ukończył w Harvard, a doktorat z Prawa zdobył na uniwersytecie w Virginia. Za rządów Johna Kennedy, Robert sprawował urząd prokuratora generalnego, a od 1964 roku, kiedy to obrany został senatorem staż do nowojorskiego. Robert był mężem Ethel Kennedy z którą doczekał się 10 dzieci. Ethel spodziewa się wkrótce którą doczekał się 10 dzieci. Ethel spodziewa się, że zamachobójczy 11-go potomka. Ogólnie przypuszcza się, że zamachobójca Sirham działał pod wpływem silnego fanatyzmu religijnego i religijnego, choć nie zaprzecza się wersji o akcji potężnej mafii, tej samej, która położyła kres życiu Johna Kennedy oraz pastora Kinga.

ŻYCIE RELIGIJNE:

NIEDZIELA PO BOŻYM CIAŁE
Ewangelia św. zapisana u św. Łukasza w rozdziale 14



Onego czasu: Powiedział Jezus Faryzeuszom że przypowieść: Pewien człowiek wyprawił wieczny wielką i wezwał wielu. I posłał sługę swego o godzinie wieczery, aby powiadził zaproszonym, żeby przyszłi, bo już wszystko gotowe. I zaczęli wszyscy razem się wymawiać. Pierwszy mu rzekł: Kupiłem wies i muszę wyjść ja obejrzeć: proszę cie, miej mnie za wymówionego. A drugi rzekł: Kupiłem pięć par wołów i idę ich spróbować: proszę cie, miej mnie za wymówionego. A trzeci rzekł: Zonę pojąłem, a przeto nie mogę przyjść. A wrocławysy się stuga, oznajmił to Panu swemu. Tedy rozgniewał się gospodarz i rzekł słudze swemu: Wyjdz prędko na ulice i uliczki miasta, a ubogich i utomnych i ślepych i chromych wprowadz tu. I rzekł stuga: Panie, stało się jak rozkazałeś: a jeszcze jest miejsce. Rzekł Pan słudze: wyjdz na drogi i między oplótki: a przymuś wnijsz, aby był napelniony dom mój. A powiadam wam, że żaden z tych mężów, którzy byli zaproszeni, nie skosztuje wieczery mojej.

Kościół powrócił do odprawiania Mszy św. w ten sposób, jak to było w pierwszych wiekach, kiedy używano języka zrozumiałego dla chrześcijan. Pomau stworzono całą liturgię odprawiania Mszy św., aby godnie przeistoczyć chleb i wino w Ciało i Krew Pana Jezusa i odpowiednio się przygotować do Komunii św. — czyli Uczty Eucharystycznej. Kapłan bowiem rozdaje komunię św. powtarza następującą antyfonę: "O Święta Uczto, w której przyjmuje się Chrystusa". Przypowieść dzisiejsza odnosi się do zaniedbywania tej wielkiej Uczty. Ale pierwsi chrześcijanie nie wynajdywali takich wymówek, jak ludzie w przypowieści, czy jak katolicy naszych czasów. Wszyscy uczestniczyli we Mszy św. i wszyscy przystępowali do Komunii św. Uważali to za rzecz naturalną, jako nieodzowne branie udziału we Mszy św. Podobnie jak kapłan we Mszy św. nie tylko ma ofiarować Hostię i przemienić ją w Ciało i Krew Pana Jezusa ale jeszcze ją spożyć, bo bez tego aktu nie było by Ofiary nowego Zakonu. Tak też pierwsi chrześcijanie uważali, że nie będzie pełny ich udział we Mszy św., jeśli nie będą przyjmować Komunii św. Dziś o tym zapominają katolicy i uważają, że robią wielkie poświęcenie, kiedy nie opuszczają Mszy św. a Komunia św. jest zaniedbana. A przecież jest to prawdziwa Wielka Uczta, bo takiego Pokarmu i Napoju nie ma w żadnej innej uczcie na świecie. I sam Chrystus wskazuje, co jest powodem tej obojętności wobec tak wspaniałego Bankietu. Zajęcia i wygody najwiecej przeszkadzają ludziom, aby pojeśli i ocenili wielkość Uczty Eucharystycznej, następnie robenie ziemski, bogactwo się itd. Stąd skłonność do używania rozkoszy grozi, bogactwo się serce ludzkie odrywać na rzeczy Boze. Hez rzary ostatnie oracje Mszy św. zwracają uwagę uczestniczącym we Mszy św. że wszyscy mieli skorzystać z Komunii św. i przez to się uswiecić, czy wzmożnić na duszy. Inaczej trzeba by zmienić treść tych modlitw. Niech przykład pierwszych chrześcijan zachęci nas, abymy porzucili gnuśność, obojętność i chociaż kilka razy do roku korzystali z tej Wspaniałej Uczty Eucharystycznej. A może kiedyś po tym odnowieniu, jako zapowiedzia ostatni Sobór Watykański, znów wszyscy katolicy na Mszy św. będą komunikować wraz z Kapłanem.

KS. Z. P.

Duszpasterz odpowiada:

Jakie jest dzisiejsze pojęcie o Bogu?

N. N.

Trzeba przyjąć, że wiele z tego co się dziś mówi o Panu Bogu niewiele ma związku z Jego Istotą. Wynika to z dużej mierze z niechęci i nieumiejętności chronienia się przed dostępnym pojmowaniem tekstów biblijnych. "Historie Biblijne z ilustracjami", których używaliśmy w dziecinnych latach szkolnych, odcisnęły swe kolory i kształty na naszych wyobrażeniach Pana Boga.

Pojęcia te wymagają obecnie gruntownej zmiany. Nie możemy nadal wyobrażać sobie Pana Boga, jako rodzaj mistrza, czy animatora teatru marionetek, kierującego losami poruszanych przez siebie lalek.

Pogardzanie rzeczami ziemskimi i rozmyślanie w rzeczach niebieskich może również prowadzić do błędów i na całkowite bezdroża.

Dotychczas człowiek wypowiadał jedynie czyste słowa o Bożej niepojętości, a w gruncie rzeczy, albo odrzucał Go całkowicie, albo walczył, by utrzymać postawę "zawieszanej niewiary".

Nie tylko to jest ważne, by pamiętać zawsze, że jesteśmy wolni, że jesteśmy odpowiedzialni za nasze czyny, i że musimy oddać się bez reszty uświoleniom, by być ludzki, lecz również ważną jest pamięć, że przeznaczenie i los ludzkości leży w jej własnych rękach.

Wiele nauk, które usiłują rozwijać radykalni teolodzy i działacze świeccy głosi sam Chrystus, a szczególnie ta że: "sprawdźcie sobie religijną szczeroci i głębokosci wiary, a nawet jej całej wartości — jest troska o szczęście i dobro bliźnich".

Jest prawda, że w czasie wielkich katastrof wszyscy ludzie normalni i uczelni śpieszą z pomocą, niezależnie, czy są wierzącymi, czy niewierzącymi. Jednakże ci, którzy wierzą, wykazują większą wytrwałość, pracują dłużej i ciężiej oraz oddają się bardziej całkowicie niesieniu bliźnim pomocy.

Lekarstwo przeciw pijaństwu

Nalóg pijaństwa ponizła człowieka i niszczy jego zdrowie, doprowadzając go do najbardziej upokarzającej sytuacji, m. in. do występku i do grzechu.

"Instituto Químico Campinas S. A." wypuścił na rynek farmaceutyczny produkt "NECROETIL", lekarstwo w proszku, przeznaczone na leczenie nalogu pijaństwa.

Lek ten posiada wielki zasług społeczny, sprowadza bowiem człowieka na nowo na łono rodziny, religii i społeczności ludzkiej. "NECROETIL" można dawać bezpiecznie do zażyłcia nalógowym pijakom, ponieważ nie posiada ani smaku ani zapachu.

"NECROETIL" można nabyć we wszystkich aptekach i drogeriach.

"NECROETIL" jest produkowany przez "Instituto Químico Campinas S. A." i znajduje się na składzie przy Praça Porto Alegre, 405, Fone: 4-9578, Caixa Postal, 695, CURITIBA — PARANA.

W Kilku Zdaniach:

Wrocław przed odsłonięciem pomnika Jana XXIII

Budowa pomnika papieża Jana XXIII na placu św. Marcina we Wrocławiu dobiega końca. Wkrótce nastąpi jego odsłonięcie. Katolicy polscy darzą wobec zmarłego papieża ogromnym szacunkiem i miłością wobec różnorodności politycznej współczesnego świata, za zaangażowanie swego autorytetu na rzecz pokoju na świecie, na szczyrze wypowiedzenie się jego na rzecz przynależności ziem zachodnich do Polski.

Wyróżnienie polskiego Biskupa

Papież Paweł VI mianował 12 dalszych członków Sekretariatu dla spraw Jedności Chrześcijan, wśród nominatów znalazł się ks. biskup Jerzy Modzelewski, sufragan archidiecezji warszawskiej.

Polski uczony członkiem papieskiej akademii nauk

Papież Paweł VI mianował członkiem Papieskiej Akademii Nauk prof. dr. Wacława Sierpińskiego, twórcę polskiej szkoły matematycznej, jednego z najwybitniejszych matematyków świata.

Rośnie liczba powołań

Liberalizacyjna polityka nowego rządu czeskiego odbiła się również na polu religijnym. Wielu księży powróciło na swe dawne parafie, kilku biskupów objęło z powrotem swe diecezje. Wzrosła ostatnio również liczba powołań do stanu duchownego.

Więści z Polski

2 mln członków LOK

(KAI) — Liga Obrony Kraju — organizacja prowadząca szeroko zakrojoną działalność wychowawczą — szkoleniową w podstawowych zagadnieniach samoobrony, zwłaszcza wśród młodzieży — liczy już 2 mln członków w całej Polsce. Dwumilionowym członkiem organizacji jest studentka III roku wrocławskiej WSR, aktywistka ZMS, "Włodzimiera Drodź".

"Dzień Strażaka"

(KAI) — We Wrocławiu odbyły się centralne uroczystości "Dnia Strażaka", który zainaugurował jednocześnie Dni Ochrony Przeciwożarowej. Na największym placu Wrocławia — Grunwaldzkim, odbyła się defilada oddziałów straży porządkowych z całej Polski.

Szlak bałtycki Polska-Szwecja

(KAI) — W pełni lata na trasie świnoujście — Ystad będzie kursować wodolot "Kometa". Statek zabiera na pokład trzy pasażerów i przepływa bałtycki szlak z Polski do Skandynawii w trzy godziny. "Kometa" będzie pływać do Ystad trzy razy w tygodniu. Na szlak bałtycki Polska — Szwecja zostanie skierowany również statek "Mazowsze", którego trasa pobiegnie z Ystad do Kołobrzegu, uzdrowiska, z którego chętnie korzystają Skandynawowie.

Olbrzymy morskie w polskich stocznjach

(KAI) — Światowa tendencja do budowy statków — olbrzymów zmusza do zastanowienia się czy również polskie budownictwo okrętowe nie powinno zmierzać w tym kierunku. Przeciwno budowie statków o nośności powyżej 100 tys. DWT przemawia na razie tak istotny wzgląd, że cięśniny dąnskie prowadzące na Bałtyku są zbyt płytkie, aby takie giganty mogły przez nie przepływać. Wkrótce jednak te bałtyckie "wąskie gardła" mają być pogłębione. Plany budowy polskich olbrzymów stają się więc realne. Perspektywiczne zamierzenia resortu żeglugi przewidują więc podjęcie po 1970 roku budowy statków — zbiornikowców o tonażu ok. 100 DWT, a nawet 120 DWT. Siatki takie mogłyby budować Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, która dysponuje odpowiednim suchym dokiem.

Polskie barki na Sekwanie

(KAI) — Pierwsze barki przedsiębiorstwa żeglownego "Żegluga na Odrze" przybyły do Paryża, przywożąc partię wyrobów metalowych. Barki te rozpoczęły rejs z Wrocławia. Po kilkudniowej podróży dotarły do Sekwany. Był to dziewięć rejsów otwierający nowe szlaki dla wodnego transportu. "Żegluga na Odrze" przygotowuje 50 barek motorowych dla obsłużenia tej linii. Barkami do Francji dostarczone zostaną maszyny, szopy żelbetonowe, kruszywo i wyroby metalowe. W przyszłym roku polskie barki dotrą do Szwajcarii. Taniósć tego transportu sprawia, że

W obronie misjonarzy

Kierownicy duchowni hindusów i muzułmanów w Indiach skrytykowali ostry rząd tamtejszy za to, że wydał z kraju kilku misjonarzy chrześcijańskich, nie biorąc pod uwagę ich zasług na polu społecznym i wychowawczym. Kierownicy ci wystali pismo do rządu, domagając się odwołania dekretu o wydaleniu misjonarzy.

Pomoc dla biednych narodów

Katolicy amerykańscy w ciągu ub. roku przysłali z pomocą 40 mln. osobom żyjącym w 80 różnych państwach. Pomoc ta objęła wysłanie lekarstw, odzieży, paczek żywnościowych oraz ekip technicznych udzielających porad na różnych sektorach gospodarki i oświaty.

Księża hiszpańscy protestują

Podczas Świeta Pracy w Hiszpanii 70 księży wzięło udział w manifestacjach robotniczych i studenckich, broniąc ich w wielu wypadkach przed represyjami policji. Wielu z księży zostało wówczas poturbowanych a nawet poważnie poranionych. Z tego też powodu wysłali oni pismo do arcybiskupa Madrytu, by złożył w ich imieniu protest miejscowym władzom bezpieczeństwa.

Ku czci pastora Kinga

W Rio de Janeiro odbyło się spotkanie ekumeniczne katolików i protestantów, podczas którego omówiono szeroko działalność zamordowanego pastora Kinga w obronie równości ras i równoprawności. Murzynów na całym świecie, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych.

Polak biskupem-sufraganem diecezji Chicago

Polonia amerykańska z radością powitała nominację ks. Alfreda Abramowicza, dyrektora Ligi Katolickiej, z

nego działacza społecznego i religijnego, na biskupa-sufragana diecezji Chicago.

FARTUSZKI - PIÓTNA - "MALHAS" - POSZCZYCH-
REZNIKI - KOSZULE — Najniższe ceny w mieście.
Przed zakupem prosimy
zobaczyć ceny w

Casa Hoffmann
Kład i Fabryka: R. Claudino dos Santos, 52 (Dawnie Pracza da Ordem) — Fone: 4-1698 — CURITIBA

Empório das Meias

TEODORO MATOSKI
ROUPAS FEITAS E CONFECÇÕES - MEIAS EM GERAL
Rua Visconde do Rio Branco, 464 — Fone: 4-6035
CURITIBA — PARANA

BOA VIAGEM — Excursões, Passagens e Transportes

Biuro Podróżowe z siedzibą w Rio de Janeiro (Guanabara), avenida Churchill, 109 cj. 302/3 zawiadamia, że jest do dyspozycji Szanownych Czytelników "Ludu" w załatwianiu wszelkich spraw związanych z podróżami w Brazylii lub zagranicę: bilety samolotowe, okrętowe, autobusowe, wyrobienie paszportów, wiz wyjazdowych lub wjazdowych, organizowanie wycieczek indywidualnych i zbiorowych w Brazylii, do Stanów Zjednoczonych i do Europy.

WIELKA WYCIECZKA SAMOLOTOWA do Polski i Ziemi Świętej zwiedzając również Rzym, Paryż, Londyn, Ateny, Madryt i Amsterdam z możliwością powrotu przez Nowy York.

Wyjazd z Rio de Janeiro 25 sierpnia, powrót do Rio 28 września. Cena około US\$ 1.580 albo mniej w zależności od ilości zgłoszonych osób. Wielkie ułatwienia płatności.

Informacje i wpisy — Boa Viagem Excursões, Passagens e Transportes — Avenida Churchill, 109 cj. 302/303 w Rio de Janeiro (Guanabara).

Udzielamy wszelkich informacji, bezpłatnie, zwrotną pocztą.

Retificadora BRASPOL LTDA.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. — Robota gwarantowana i szybka. —

CENY PRZYSTĘPNE

Rua Marechal Floriano 4100 — Fone: 4-2635

CURITIBA — PARANA

VOLKSWAGEN É Com a



Revendedor Autorizado

VENDAS — ASSISTENCIA TÉCNICA —
PEÇAS ORIGINAIS
Av. Munhoz da Rocha, 903 - Fones: 4-6637 e 4-4555
Curitiba — Paraná

Polonia Zagraniczna

OBJASNIENIA

USA:

Pomnik Kopernika na pograniczu Niagary

Przed kilku laty na posiedzeniu centrali Polskich Organizacji w No. Tonawanda, Nowy Jork, podjęto postanowienie o budowie pomnika Kopernika na pograniczu Niagary. Powstał Komitet Budowy i obecnie z wielu stron Ameryki napływają datki na ten piękny cel.

HISZPANIA:

Wystawa Astrid Balińskiej

W Madrycie otwarto wystawę malarki pochodzenia polskiego, Astrid Balińskiej. Wystawa zorganizowana została w najbardziej ekskluzywnej i nowatorskiej galerii Ileana Moró. Balińska odniosła duży sukces. Większość eksponatów została sprzedana. Artystkę zaproszono do urzędzenia wystawy w Barcelonie, a następnie w Francji. Cała prasa madrycka zamieściła obszerne i bardzo pochlebne recenzje, podkreślając, że Balińska jest z pochodzenia Polką.

KANADA:

Fundacja im. Adama Mickiewicza w Kanadzie

Fundacja im. Adama Mickiewicza co roku podawała do wiadomości publicznej poprzez polską prasę w Kanadzie listę ofiarodawców na rzecz Fundacji. W tym roku Zarząd Fundacji zdecydował zaprzestać publikowania i a szczegółowej listy ofiarodawców ponieważ zajmują one zbyt wiele miejsca na łamach tej prasy. Wszyscy ofiarodawcy otrzymują powiadowania przy wpłaceniu donacji lub też drogą pocztową.

FRANCJA:

45-lecie Tow. św. Barbary

Towarzystwo św. Barbary z Bruay-en-Artois obchodziło w połowie maja br. 45-letnią rocznicę swego założenia. Z okazji tego obchodu odprawiono uroczystą mszę św. oraz przyjmowano winem i zakąskami delegatów i członków Towarzystwa.

RADIOS E RADIALOS

Conserta-se com garantia. — Oramentos sem compromisso Técnico: ARTUR F. G. ETZEL com 28 anos de prática. Especializado em aparelhos PHILIPS — Precos médicos. Telefone para 4-33-28 ou à Rua Inácio Lúndio, 1030 e será prontamente atendido. ATENDE-SE A DOMICÍLIO!

Ganhou ou comprou um corte de casimira? Então leve-o, hoje mesmo, no

"SOCOLOSKI"

O alfaiate que não recusa feitos PREÇOS SEM COMPETIDOR

Rua Mal. Floriano N.º 114 — 2.º andar — Edifício do 4.º Tabelião

CURITIBA — PARANÁ

WIELKA Brytania:

Zjazd Polaków z Walii

Dnia 26 maja br., ks. biskup Władysław Rubin, Delegat Prymasa Polski i Sekretarz Generalny Synodu Biskupów, przybył z Rzymu do Herefordu, aby odprawić Mszę św. pontyfikalną, wygłosić kazanie, udzielił Sakramentu Bierznowania oraz aby spotkać wszystkich przybyłych i udzielił im błogosławieństwa pasterskiego.

Był to pierwszy, uroczysty przyjazd J. Eksceleńcji Ks. Biskupa do Herefordu i do

Polaków mieszkających w Walii i w okolicach.

W części artystycznej odbyły się polskie tańce narodowe z udziałem zespołu tanecznego z Walii "Hejnal" oraz dzieci i młodzieży z Hereford.

Casa Pavão

Hipolita Dopieralskiego
Rua Mal. Floriano, 511
Curitiba — Paraná

Wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, bucków, koszul. — Artykuły ogólne dla mężczyzn, kobiet i dzieci.

DZIAŁ POETYCKI:

pod kierunkiem Stefana Czaplńskiego

Miał jeno kawał sukmany
I silne dionie,
Pracował nieraz o głodzie,
Rabął drwa w lesie, paś konie;
Gdy się księżyc wschodził rumiany,
Na ziemi sypiał wznak...
Nie tak jak pany,
Nie tak!

Obsiewał nie swoje łany,
Orak nie swoje,
A wczesnym rankiem brał kosę,
A nocną bydłąt gnał troje
Na zarosnięte kurhany —
Szedł z długim batem sam.
Nie tam, gdzie pany,
Nie tam!

A gdy włos, bieda stargany,
Błysnął siwizną,
Gdy chude barki się zgęzły,
Na żęby ruszaj, starzyno!
I siedł przed siebie jak gnany
Z obwisłym skrzydłem ptak —
Nie tak jak, pany,
Nie tak!

[Wsunął w żebroce łachmany
Wychudłe członki,
Umarł na progu kościelnym,
Gdy w niebie grały skowronki...
Nic mu już smutki ni rany!
Do rajszych poszedł bram —
Nie tam, gdzie pany,
Nie tam!

Kazimierz Gliński

Kazimierz Gliński (1850 - 1920), wywodzący się z dawnych kresowych książąt, urodził się na Ukrainie i przeniósł się do Warszawy. Wydał: "Poezje" (1893), "Wybór poezji" (1900), "Ballady i powieści" (1901), oraz różne utwory dramatyczne i powieści.

Serdecznie współczuł doli biednych, czego dowodem powyższy wiersz, opiewający dolę wrobnika wiejskiego w służbie u zamożnego gospodarza. Bieda była jawiwszym związkiem zawsze z historią ludzkości: od zamierzających czasów istniało niewolnictwo, z kolei pojawiło się zjawisko przykucia chłopów do ziemi, wreszcie po zniesieniu pańszczyzny zaczęła się tworzyć warstwa proletariatu miejskiego. Zawsze istnieć biedni, ciężko pracujący i wyzyskiwani, i należy się obawiać że ten stan rzeczy nigdy się nie skończy, gdyż w razie likwidacji kapitalizmu rolę jego przejmie państwo komunistyczne, a co o nim już w roku 1900 światli górnicy śląscy sądzili, podajemy poniżej:

"W teorii Marksa, powiedział Zyka, tkwi wielkie niebezpieczeństwo dla nas. Pracując u Gieschego (kopalnia na Górnym Śląsku), choć zarabiamy mało, ale jesteśmy ludźmi wolnymi. Gdy się komu nie podoba ta praca, może odejść i pójść pracować do innego kapitalisty. W razie wyrządzonej krzywdy mogą Gieschego zaskarżyć do sądu i znaleźć swoje prawo. Gdyby nam się stała krzywda zbiorowa, możemy wyjść na strajk i w ten sposób zmusimy Gieschego do porządkowania się prawu. Zawsze mam w tym systemie jakieś prawa, których mi Giesche odebrać nie może. Natomiast w państwie komunistycznym byłbym tych praw pozbawiony. Gdyby mnie u komunistów krzywda spotkała, nie mógłbym się nikomu doskarżyć, bo kopalnia byłaby państwowa i sądy państwowe dyrygowane przez partię. A wiadomo, że krak krakowi oka nie wykoje. W systemie komunistycznym robotnikom nie wolno strajkować, choćby się im największa krzywda działa, bo każdy strajk byłby tam uważany jako demonstracja antypaństwowa".

Taka była mowa mądrego robotnika śląskiego, opisaną w "Śluzakach" Juliusza Grządziela. Czego nie przewidział Zylka, to usiłowania odjęcia obywatelom państwa komunistycznego religii. Do chwili pojawienia się komunizmu skrzywdzeni i poniżeni mogli przynajmniej się pocieszać nadzieją odpłaty za przebyte cierpienia na drugim świecie. Rzecz przeciw Chrystusowi: "Błogosławieni którzy płaczą, albowiem będą oni pocieszeni". Dzisiejszy komunizm siłą oddejmuje religię od ludzi i usiłuje zrobić z nich niewierzących w Boga i życie pozagrobowe, a więc pozbawia biedaków jedynej nadziei, ludząc ich, że prawdziwy raj znajduje się na ziemi. A przecież historia uczy, że każdy przewrót gwałtowny prowadzi do zniszczenia klasy posiadającej, ale niestety wkrótce odradza się ona z powrotem i znów wyzyskuje najniższe warstwy drabiny społecznej. Czym są w krajach komunistycznych członkowie partii, jak nie klasa uprzywilejowana? Pisze o tym jasno jugosłowiański ideowy komunista Miłowan Džilas, który przejrzał, napisał książkę "Nowa klasa" i za to Tito wturcił go do więzienia. A niechby ktoś w dzisiejszej Polsce śmiał opisać, jak kiedyś w "pańskiej" Polsce Gliński, los robotnika państwowych PGR'ów! [Wiadomo, co by go spotkało]

Casa dos Plásticos

Temos para Estofamento de Móveis, Carros etc.:
Nappa — Courvin — Roy — Vulkron — Plásticos brilhantes — Plásticos transparentes — Plásticos para cortina etc.
Espuma de todas espessuras — Travesseiro — Vivo — Passadeira etc.
OS MELHORES PREÇOS DA PRACA!
Av. Visconde de Guarapuava, 2830/36 — Curitiba - Pr.

116

JĘDRZEJ GIERTYCH

Świetnie zaopatrzonym w paczki z kraju, Feliksem Fikusem, z synem wydawcy "Dziennika Bydgoskiego", Leszkiem Teską i z nauczycielem literatury polskiej w gimnazjum księży salejanów gdzieś na Wilenszczyźnie, Stachem Królikiewiczem, wszystko podporucznikami rezerwy. Nigdy nie byłem w popocie kuchazarzem. Spełniałem obowiązki dużo skromniejszej: zmywałem garnki, miski i łyżki oraz miałem pod swoją pieczę wspólny ogródek popoty.

Gotowanie posiłków połączone było z jedną wielką trudnością. Była nią sprawa opału i pieca.

Pieczki żelazne, jakie istniały w barakach, nadawały się do gotowania tylko bardzo małej ilości żywności, a myśmy mieszkali w salach, w których przeważnie było po dziewięć piętrowych łóżek, to znaczy po osiemnastu mieszkańców. Zresztą Niemcy dostarczali nam niezmiernie małe ilości koks do tych piecyków i dostarczali je tylko w ziemie, a myśmy przecież chcieli jeść obiady i latem. Wobec tego trzeba było radzić sobie inaczej. Radzono sobie jak kto umiał. Każda grupa miała jakąś swoją specjalność pod tym względem.

Zrobiono wśród Polaków wynalazek palników gazowych, opalanych gazem papierowym. Robiło się je z puszek od konserw. Na dole było palenisko, na którym palił się papier. U góry był przytulowany okrągły palnik z dziureczkami dookoła, jak w kuchence gazowej w mieście. Dym ze spalonego papieru przechodził przez puszkę i wydostawał się przez dziurki palnika. Tam zapalało się go po raz drugi. Palił się równym płomieniem, jak gaz. Oczywiście, trzeba było ciągle podtrzymywać dopływ dymu, to znaczy palenie się papieru na palenisku. Trzeba było bez ustanku dorzucać kawałeczki papieru rozmiarów połowy ludzkiego paznokcia. Klezczało się przy piecyku, oddziało się kawałeczki gazety i wrzucało. Był to piecyk niezmiernie ekonomiczny. Na jednej kartce, "Volksischer Beobachter'a, który miał ich kilkanaście, można było ugotować imbrzyk herbaty. Mieliśmy taki palnik przez czas pewien w naszej popocie.

Francuscy Żydzi zainstalowali sobie w swoim baraku piecyki, których właściwością było wytwarzanie bardzo wielkiej ilości dymu. Dym ten nie unosił się w górę, ale kładł się niska, bardzo gęsta koldra na ziemi, wypniając w porze przedobiedniej korytarz baraku i wszystkie łóżka. (Po obiedzie barak wietrzono). Został mi we wspomnieniu obraz przytłoczenia, stojącego w tym dymie jak rybak zanurzony po kolona w błotnistej wodzie i pochylonego nad garnkiem, w którym gotowała się obłoga jeniecka strawa, mieszającego ją żelazną łyżką i wdechającego jej zapach z lubością w swój cienki, wydany nos.

Mój współnik z popoty, Stach Królikiewicz, nauczył się robić piece kuchenne jak w polskich wiejskich chałupach. Robił je z piasku i gliny, dwóch substancji, których moc było w obozie. Wypalał je ogniem.

EUROPA W NIEWOLI

113

Wydawało się, że będzie to jeszcze jedna rewizja. (Rewizje odbywały się w obozie ciągle, czasem w całym obozie równocześnie, przeprowadzane przez specjalnie sprowadzony, liczny personel, czasem w poszczególnych barakach, czasem w poszczególnych izbach, a niekiedy u poszczególnej osoby). Radio było ukryte w ścianie baraku. Nie wyniesiono go na dwór, bo wydawało się, że w baraku będzie bezpieczniejsze niż w rzeczach, które — zdawało się — będą na placu obozowym poddane rewizji.

Tymczasem po wyjściu pułkowników z baraku Niemcy oświadczyli im, że mają zamieszkać w innym baraku, a ich dotychczasowy barak zostanie zburzony. Barak pozostał nadal otoczony gęstą strażą, a grupa robotników niemieckich natychmiast przystąpiła do rozbiórki.

Czy Niemcy domyślali się, że tam jest radio? Być może. Były zresztą dostateczne powody do powzięcia przez Niemców takiej decyzji również i bez tego przypuszczenia. Barak stał tuż przy drutach, za którymi była ulica. Był on najdogodniej położonym barakiem, jeśli idzie o budowanie podkopów i próbowano z niego budować podkopy wiele razy.

Sytuacja była bardzo niebezpieczna. Już nie mówiąc o tym, że oboz strażnicy źródło informacji radiowych, znalezienie aparatu — nieuniknione w razie rozebrania ściany — byłoby pociągnięto za sobą groźne represje.

Zaradził temu z wielką odwagą jeden z pułkowników, który wiedział o miejscu umieszczenia aparatu, czy też — być może — sam za ten aparat był odpowiedzialny. W biały dzień przebiegł między dwoma wartownikami pilnującymi drzwi, gdy każdy patrzył w inną stronę i dostał się do baraku. Uniknął zauważenia go przez pracujących w baraku robotników, dostał się do właściwej izby, wymontował aparat i wybiegł z baraku, znowu przemijając się między wartownikami w sposób w najwyższym stopniu zuchwały, a zarazem całkowicie i po prostu cudownie uwieczony powodzeniem. Rzyknął bardzo wiele. Gdyby go zdapano na wynoszeniu aparatu radiowego, byłby z pewnością oddany pod sąd pod oskarżeniem o robotę szpiegowską lub wyrotową i rozstrzelany.

Słyszałem w obozie pogłoskę, iż Niemcy podejrzewają, że w obozie naszym mieści się komórka szpiegowska, komunikująca się przez radio z Anglią i będąca punktem zbornym wiadomości, otrzymywanych z miasta. Podobno pod kątem widzenia tej możliwości robiona była kiedyś w obozie nadzwyczajna szczegółowa rewizja, przeprowadzona nie przez władze wojskowe, lecz przez specjalnie przybyłe Gestapo.

Jeden z pułkowników zaproponował mi kiedyś formalnie, bym przystąpił do istniejącej w obozie organizacji tajnej, związanej z A. K. Odpowiedziałem, że uczynię to chętnie, ale o tyle, o ile organizacja ta uważana jest za część polskiego aparatu wojskowego i obowiązki wobec niej wynikają z polskiej przysięgi żołnierskiej. Słyszałem, że członkowie organizacji podziemnej składają jakieś przysięgi. Przysięgi żadnej zgłoszyć nie mogę, uważałbym bowiem, że koludawałoby to z moim sumieniem.

Lekarze:

Dr LUDWIK RYDYGIER
Mówi po polsku, 4 lata praktyki
w szpitalach USA. Kurs specjalizacji
w Nowym Yorku, F.M.S.H.

Szpitala:

CASA DE SAUDE DR.
MOYSES PACIORNIK
PORODY - OPERACJE
Rak, rozpoznanie i leczenie

KACIK RODZINNY:

DRUGA MATKA

Shusnie poświęca się matce i wszystkim zagadnieniom
związany z macierzyństwem tką dużo uwagi. Istnieje jednak
obok rzeczywistego macierzyństwa jeszcze inne - zastęp-

Rady dla Gospodyń

KRUCHE CIASTKA DO KAWY
ZAPIEKANY MAKARON W SOSIE
Jedną filiżankę masła wyrób na śmietankę dodając
stopniowo 2/3 filiżanki bra-

Adwokaci:

DR LUCJAN KASPRZAK
Praca Osório, 45, 1.º and. 105.
Załatwia wszelkie sprawy adwokackie.

Dentyści:

DR STANISLAW PUCHALA
CIRURGIÃO - DENTISTA
CONSULTÓRIO
Av. Ipiranga, 677 - 1.º andar

DR WINCENTY FLENIK
Godziny przyjęć: od 8 do 11
i od 2 do 6. Rua Voluntários
da Pátria, 620 - Curitiba.

Dra. Larissa Brylinskyi
Dentista
Senhoras e Crianças
Dr. Murici, 650 - Conj. 13

DR. NEWTON M. MAIEWSKI
Cirurgião Dentista
Extrações e dentaduras
em 6 horas

PAULO FILIPAK
ADVOGADO
Causas civis e comerciais, Inventários
da Capital e do Interior.

DR LEOPOLDO
ANTONIO SOKOLOWSKI
Sprawy cywilne, kryminalne, inwen-
tarze itd

Dr Stanisław Bundyra
Członek Związku Adwokatów
w Brazylii

FELIKS GOLAS
KONTADOR
Registro de firmas na Junta Com-
ercial, contratos, distritos, declarações

DR. RENATO CESAR DA ROCHA - MEDICO
Clínica Geral - Partos - Operações
Molestias de Senhoras

Rádio Cambiú Ltda.
ZY 5 - 27 - Kc/s - 1590 - A VOZ CATOLICA DO PARANA
Boa música, Clube dos Sócios, Têrço em Família, Hora da Música Po-

LIVRARIA S. V. D.
ARTIGOS PARA IGREJAS, RELIGIOSOS, ESCOLARES
E ESCRITÓRIOS.
Rua Emiliano Pernetá, 433 - Fone: 4-0136

JĘDRZEJ GIERTYCH

Nie można być związanym przysięgą żołnierską na rzecz państwa i obok
tego składać inną przysięgę na rzecz tajnej organizacji wojskowej i to
działającej wśród wojskowych. To kolidowałoby ze sobą i nasuwałoby
podejrzanie, że owa tajna organizacja ma inne cele niż wojsko, a więc
jest organizacją polityczną.

EUROPA W NIEWOLI

powodziło nam się świetnie; ale okresów, gdy syci nie byliśmy, było
mniej. Niemcy karmili nas coraz gorzej. Na przykład dawniej jedną z
podstaw jenieckiego żywienia była zupa ze świeżej brukwi, ale potem
świeża brukiew znikła całkiem, ustępując miejsca brukwi suszonej.

